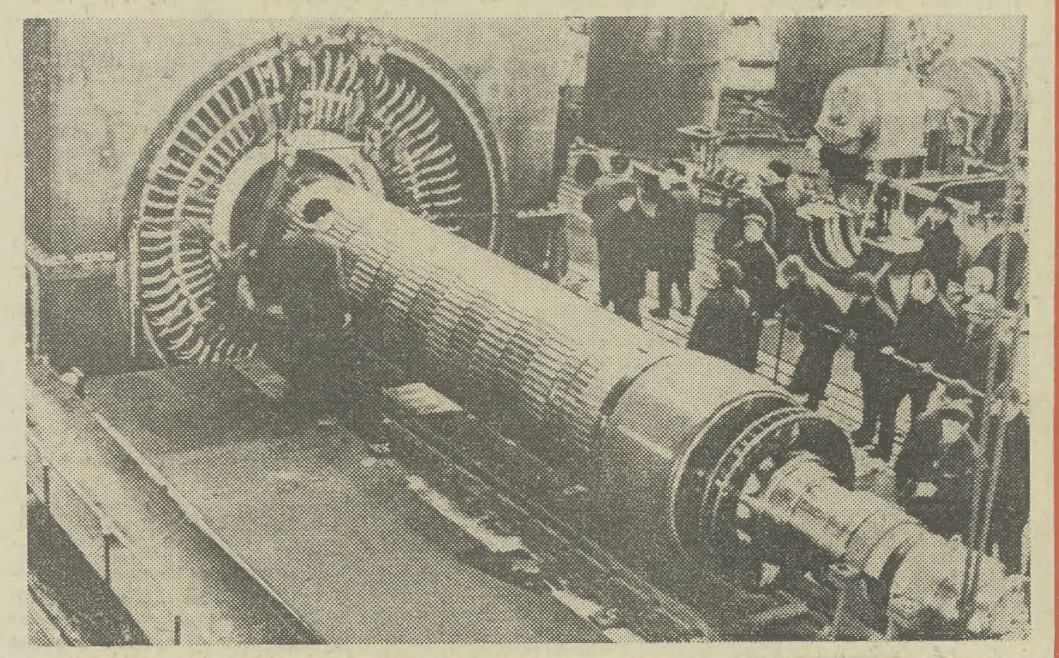


Dziś rozpoczyna obrady XXV Zjazd KPZR

Rozpoczynający się dzisiaj XXV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem przez światową społeczność. Szczególnie żywo komentowany jest ogłoszony przez Komitet Centralny KPZR projekt przedzjazdowego dokumentu, w którym określone zostały podstawowe kierunki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na najbliższy, pięcioletni okres.



W znanych leningradzkich zakładach „Elektrosila” kończy się montaż największego w Związku Radzieckim turbogeneratorsa o mocy 1200 MW, przeznaczonego dla Kostromskiej Elektrowni Ogrzewczej.

E. GIEREK na czele delegacji PZPR — w Moskwie

23 bm. udała się do Moskwy na obrady XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA.

W skład delegacji wchodzić członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — PIOTR JAROSZEWICZ, sekretarz KC — EDWARD BABIUCH i minister obrony narodowej — gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI oraz sekretarz KC PZPR — RYSZARD FRELEK.

W skład delegacji wchodzi również członek

Rosnące z każdym rokiem zjawisko zainteresowania radziecką problematyką i programem działania komunistów Kraju Rad to przede wszystkim wynik powszechnie w światowej opinii utrwalonej wysokiej pozycji i kluczowej roli we współczesnym świecie jaką zajmuje Związek Radziecki. To także rezultat konsekwentnej realizacji przez to państwo pokojowej polityki zagranicznej, której rezultaty odczuwane są przez całą ludzkość.

KC PZPR ambasador PRL w ZSRR — ZENON NOWAK.

Po powitaniu na lotnisku Wnukowo przez członków kierownictwa KPZR delegacja PZPR z I sekretarzem Edwardem Gierkiem złożyła wieńce przed Mauzoleum Włodzimierza Lenina, na Placu Czerwonym.

Członkowie delegacji złożyli również wiązanki kwiatów na grobie Feliksa Dzierżyńskiego, i przed tablicą w murze kremlońskim, gdzie znajdują się proch Konstantego Rokossowskiego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

Sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Uchwały VII Zjazdu PZPR programem całego narodu

H. Jabłoński przewodniczącym OK FJN ■ Deklaracja wyborcza FJN

Na sesji plenarnej OK FJN 23 bm. w Warszawie przyjęto deklarację wyborczą FJN, której podstawą jest program wyznaczony na VII Zjeździe PZPR.

W sesji uczestniczyli członkowie kierownictwa partii i stronnictw politycznych, przedstawiciele wszystkich organizacji tworzących FJN.

Obrady otworzył członek Prezydium OK FJN — Stanisław Gućwa, który podkreślił, że zbliżające się wybory stanowią wielkie wydarzenie w życiu politycznym i państwowym naszego kraju i narodu.

W imieniu Prezydium OK FJN St. Gućwa poinformował, że prof. Janusz Groszkowski złożył rezygnację z funkcji Przewodniczącego OK FJN. Prezydium przychyliło się do tej prośby. W imieniu Prezydium St. Gućwa podziękował J. Groszkowskiemu

za jego aktywną i owocną działalność we Froncie i życzył mu zdrowia i pomyślności w jego dalszym życiu.

St. Gućwa oświadczył, że Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnictw Politycznych zwróciła się do Prezydium OK FJN aby na przewodniczącego OK FJN powołał prof. Henryka Jabłońskiego, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa i członka Prezydium OK FJN.

Uczestnicy sesji plenarnej jednomyślnie zaaprobowali powołanie Henryka Jabłońskiego na przewodniczącego OK FJN.

oni w swych wypowiedziach poparli dla programu wyborczego FJN.

Sesja plenarna OK FJN uchwaliła deklarację wyborczą Frontu Jedności Narodu. (omówienie deklaracji — patrz s. 2).

Na zakończenie obrad głos zabral Henryk Jabłoński, który powiedział m. in.: pójdziemy z naszą deklaracją i zawartym w niej programem do wyborców, przedstawiając im cele, które chcemy osiągnąć i warunki, od których zależy powodzenie w realizacji naszych amblicyjnych zamierzeń. Wyraził on przekonanie, że kampania wyborcza przyniesie powszechny wzrost aktywności społecznej, przyczyni się do jeszcze głębszego zespolenia narodu.

Ok. 200 tys. uczniów liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych przystąpi wiosną br. do egzaminów maturalnych. Liczba ta z roku na rok wzrasta.

Tegoroczne matury rozpoczynają się, jak zwykle 5 maja — w dniu tym młodzież będzie pisała prace z języka polskiego, a 7 maja — z matematyki. Następnie odbędą się egzaminy ustne z wybranych przedmiotów.

Najdroższymi mają szansę bliźnięta, którzy wzięli udział w konkursie na egzaminach dojrzałości 12 tys. uczniów. W bieżącym roku przygotowuje się do tego nie mniejsza liczba maturzystów.

Warto wspomnieć również o cennej innowacji, polegającej na udostępnieniu młodzieży podczas egzaminu dojrzałości encyklopedii, słowników, materiałów źródłowych itp. Zdaniem młodzieży, a także pedagogów, możliwość korzystania z materiałów tego rodzaju wpływa korzystnie na atmosferę samych egzaminów, jak też na większą swobodę w opracowywaniu tematów przez zdających. Dlatego też zasada korzystania z materiałów pomocniczych na egzaminach maturalnych zostanie utrzymana.

Za 70 dni — matury

gżaminach wstępnych na uczelnie, znajdują one wielu zwolenników wśród młodzieży. W ub. roku z obroną prac pisemnych wystąpiło na egzaminach dojrzałości 12 tys. uczniów. W bieżącym roku przygotowuje się do tego nie mniejsza liczba maturzystów.

Warto wspomnieć również o cennej innowacji, polegającej na udostępnieniu młodzieży podczas egzaminu dojrzałości encyklopedii, słowników, materiałów źródłowych itp. Zdaniem młodzieży, a także pedagogów, możliwość korzystania z materiałów tego rodzaju wpływa korzystnie na atmosferę samych egzaminów, jak też na większą swobodę w opracowywaniu tematów przez zdających. Dlatego też zasada korzystania z materiałów pomocniczych na egzaminach maturalnych zostanie utrzymana.

Uroczystości w Nowosądeckim

W rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Krakowska młodzież w czołówce

Andrzej Witkowski przewodniczącym RK FSZMP

(Inf. wł.) Wczorajsze plenarne posiedzenie Rady Krakowskiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej poświęcone było omówieniu pracy Rady w minionych dwu latach, a także wypracowaniu programu działania krakowskiego ruchu młodzieżowego do 1980 roku.

Podręcznik — wspólną własnością ucznia i szkoły

Co roku marnują się tysiące używanych podręczników szkolnych. Tylko niewielka ich część wraca do uczniów. W pełnym wykorzystaniu podręczników używanych kryją się duże oszczędności finansowe nie tylko dla kieszeni rodziców, ale również dla całej gospodarki; co ma niebagatelne znaczenie wobec trudności na rynku papierniczym.

W myśl podjętych założeń, podręcznik ma stanowić wspólną własność ucznia i szkoły. Będzie to oznaczać, iż z końcem roku nauki młodzież będzie przekazywać podręczniki szkole, która oddawać będzie do dyspozycji następnym uczniom. Tym sposobem przedłużony zostanie „życie” podręczników do 3-4 lat. Pozwoli to na znaczne zmniejszenie nakładów nowych książek, które zastępowane będą podręcznikami zużyte. W myśl proponowanych zasad pełne komplety nowych podręczników otrzymywać będą tylko uczniowie klas pierwszych. Eksperyment ten, od nowego roku szkolnego 1976/7 zostanie wprowadzony w wybranych szkołach, miastach i okręgach decyzją Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

Katolicy z Hanoi potępią spiskowców z Sajgonu

W Hanoi odbył się wiec przedstawieli społeczności katolickiej stolicy DRW. Uczestnicy wiecu potępiłi kontrrewolucyjną grupę spiskowców w Sajgonie. Uchwalono rezolucję, w której zażądano ukarania spiskowców. Wyrażono też całkowite poparcie dla stanowiska katolików na południu, występujących przeciwko poczynaniom reakcyjnej grupy, która jk już informowaliśmy zabarykadowała się w jednym z kościołów katolickich w Sajgonie.

Nixon u Mao

Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon w poniedziałek rano został przyjęty przez przewodniczącego ChRL, Mao Tse-tunga. Podaje o tym w doniesieniach z Pekinu AFP, powołując się na oficjalne źródła chińskie. Jak informowaliśmy, R. Nixon od soboty na zaproszenie władz chińskich przebywa w stolicy ChRL z prywatną wizytą razem z żoną i kilkuset towarzyszącymi mu osobami.



Co roku o tej porze przeprowadza się żniwa wiekinowe nad Wisłą w okolicy Kazimierza Dolnego i Ryk. Grubeze ułtiki wykopują się na zabezpieczenie wałów wisłanych, z cięższych robi się różne kosze.



CAF — Miedza

Dolna Saksonia za porozumieniami z PRL?

Nowy chadecki premier rządu Dolnej Saksonii mianował nieoczekiwanie Walthera Leisera Kiepa ministrem finansów i gospodarki swego mniejszościowego gabinetu.

Na konferencji prasowej Kiep oświadczył, iż będzie nadal sprawował swoje funkcje w prezydium CDU, gdzie jest skarbnikiem, a także rzecznikiem d/s polityki zagranicznej. Warto przypomnieć, że Kiep w ubiegłym tygodniu głosował w Bundestagu za ratyfikacją porozumień z Polską. Nominacja ta może świadczyć, że Dolna Saksonia poprze w Bundestracie porozumienia z PRL.

Sesja Rady Ministrów OJA

W poniedziałek w „Domu Afryki” w Addis Abebie rozpoczęła się kolejna 26 sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA).

W pracach sesji, która potrwa do 28 bm., bierze po raz pierwszy udział delegacja Ludowej Republiki Angoli.

Starcia na Filipinach

W poniedziałek w Manili poinformowano, że w sobotę poległo 8 żołnierzy filipińskich. Dziesięć dni temu w podobnych okolicznościach zginęło 5 żołnierzy.

Napad w Bejrucie — obłąkany przewodzi terrorystom?

W poniedziałek grupa uzbrojonych mężczyzn włamała do budynku, gdzie mieści się ambasada kanadyjska w Bejrucie i wzięła jako zakładników ok. 50 osób.

Przywódcą grupy, niejaki Mohammed Yamour, jest byłym emigrantem libańskim i spędził 18 miesięcy w zakładzie dla chorych psychicznie. Budynek ambasady został obojętny przez siły porządkowe.

Z najnowszych doniesień wynika, że terroryści uwolnili wszystkie kobiety, wzięte jako zakładniczki podczas zamachu.

Władze porządkowe podały, że w poniedziałek wieczorem aresztowano siedmiu terrorystów, którzy przetrzymywali pozostałych zakładników w ambasadzie kanadyjskiej. Zakładnicy zostali uwolnieni.

Eksplozja elewatora

Sześć osób zginęło a 25 odniosło obrażenia wskutek eksplozji elewatora zbożowego, należącego do firmy „Goodpasture Inc”, znajdującego się w odległości 15 km od centrum Houston. Straty szacuje się na 50 mln dolarów.

mini TRYBUNA

Zabłąkany list

Przez kilka dni na skrzynce listowej w naszym domu przy ul. Szopena 19 w Krakowie leżał list, nie odebrany przez nikogo. Zainteresowałem się nim i przeczytałem adres: Jan Nyżko, Rzeszów (1), ul. Szopena 19. Oburzony takim niedopatrzniem pocztą — wzięłem list i oddałem go w urzędzie pocztowym przy ul. 13 Stycznia, zwracając uwagę na mylnie skierowanie go do Krakowa, zamiast do Rzeszowa. Działo się to 11 lutego. Po dwóch dniach znów otrzymałem ten sam list na skrzynce w naszym domu. Tym razem postanowiłem już udać się do Redakcji, skąd poszedłem na Poczcie Główną, aby z pocztowymi władzami ostatecznie załatwić tę sprawę.

Adresat w Rzeszowie niewątpliwie oczekuje na ten list, wyśłany — jak głosi napis na pieczęcie na kopercie — przez Dziekanat Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Być może chodzi o jego studia. Jak poczta może tak lekceważyć powierzone jej przesyłki pocztowe?

C. W.
(nazwisko znane Redakcji)

Pięcioraczki w Londynie

W jednym z londyńskich szpitali przyszły wczoraj na świat pięcioraczki — trzech chłopców i dwie dziewczynki. Mimo, że noworodki przyszły na świat o dwa i pół miesiąca za wcześnie — lekarze mają nadzieję, że uda się utrzymać je przy życiu. Matka, Rosemarie Brooks, czuje się dobrze.

9 fiatów za ogiera

600 tys. zł, a więc prawie tyle ile kosztuje dziewięć fiatów 120p, uzyskała Państwowa Stadnina Konii w Nowielicach w woj. świętokrzyskim za ogiera „Farysa”, znanego m. in. z olimpijskich występów.

Stadnina ta, hodująca konie półkrwi, sprzedawała w br. za granicę, m. in. do krajów skandynawskich, RFN i Związku Radzieckiego 35 koni; kilkanaście sztuk zakupiły niektóre krajowe sekcje jeździeckie.

W stadninie przewiduje się dalsze rozwinięcie hodowli i eksportu koni.



„Giselle” po raz trzeci pojawiła się na scenie warszawskiej. Teatr Wielki wznowił znany spektakl, zrealizowany przed kilku laty przez Irenę Michałkiewicz i Anatola Gridina. Na zdjęciu: Elżbieta Jaroch (Giselle) i Ryszard Krawczyk (Hilarion). CAF — Matuszewski

Gród starszy od Biskupina

Archeolodzy uważają, że Sobiełuchy — wieś w woj. bydgoskim — są o 100 lat starsze od pobliskiego Biskupina. Obie te prastawiańskie osady były zbudowane na palach wbitych w dno jeziora. Grodzisko w Sobiełuchach rozpościerało się na obszarze ok. 6 ha, było zatem trzykrotnie większe od Biskupina. Teren osady przecinały rozległe ulice. Domy były zbudowane z drewnianych pali i miały piwnice, których w Biskupinie nie można było urządzić z powodu bagna. Ponadto w domach w Sobiełuchach były gliniane piec. Archeolodzy zastanawiają się nad tym, skąd w tym grodzisku wśród licznych grobów od strzał znalazły się tzw. groelki scytyjskie. Czyżby używali ich nasi przaprzodkowie z epoki kultury łuczniczej czy też trzeba to przypisać najazdom Scytów na Sobiełuchy?

Kiełbasa z białkiem smakuje gdańszczanom

„Gdańska” spotkała się z dobrym przyjęciem ze strony konsumentów. W smaku i konsystencji nie różni się ona niczym od podobnego standardu kiełbas innych gatunków, a równocześnie ma podwyższone walory odżywcze, a zwłaszcza dietetyczne. Preparat dodawany do wspomnianych kiełbas jest pierwszym na świecie bezpościowym koncentratem białkowym, który wprowadzany do dowolnych w zasadzie produktów łączy się z nimi integralnie, przyjmując całkowicie ich postać i nie pozostawiając żadnych śladów w smaku czy konsystencji.

Opanowanie produkcji tego preparatu jest ogromnym osiągnięciem polskiej nauki, która wyprzedziła na tym polu wiele krajów. Obecnie w Gdyni dobiega końca budowa pierwszego zakładu który produkować będzie preparat białkowy z ryb na skalę przemysłową.

KRONIKA DNIA

Wystawa książki radzieckiej

W przeddzień XXV Zjazdu KPZR otwarto w Krakowie, w salach Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej (Rynek Gł. 20) wystawę książek radzieckich. Wydawnictwo „Międzynarodowy Książki” — w działach: współpracy między-narodowej, marksizmu-leninizmu, literatury społeczno-politycznej, literatury pięknej, historii sztuki, techniki oraz nauk matematyczno-fizycznych — prezentuje około 500 egzemplarzy książek, które są wyrazem dorobku kultury radzieckiej. Ekspozycja stanowi jedną z form przybliżenia myśli społeczno-gospodarczo-politycznej naszym społeczeństwu. Wśród wystawionych pozycji na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa albumowe — kunsztowne dzieła sztuki edytorskiej.

Wczoraj w obecności konsula Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie, Anatolija Golubowicza, sekretarza KK PZPR Andrzej Czyż dokonał uroczystego otwarcia wystawy, która czynna będzie do 27 bm. w godzinach od 13—19.

100 tys. ton radzieckich maszyn w HiL

W Hucie im. Lenina, jak wiadomo wybudowanej przy pomocy ZSRR, odbyło się 23 bm. spotkanie przedstawicieli blisko 38-tysięcznej załogi kombinatu poświęcone rozpoczęciu najcięższych prac XXV Zjazdu KPZR. Jak przypominano w toku spotkania ilość maszyn i urządzeń, dostarczonych dotychczas dla Huty im. Lenina przez Związek Radziecki przekroczyła 100 tys. ton. Pomoc Kraju Rad w dalszej rozbudowie kombinatu koncentruje się obecnie na dostawach urządzeń dla czwartego bloku tlenowego — inwestycji, której głównym celem będzie zapewnienie wzrostu produkcji stali.

Międzywojewódzka gielda rzemiosła

25—26 bm. w starym Domu Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie odbędzie się międzywojewódzka gielda towarowa rzemiosła. Organizuje ją Krakowska Izba Rzemieślnicza przy współpracy Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta w Krakowie oraz Urzędów Wojewódzkich w Nowym Sączu i Tarnowie. Weźmie w niej udział 20 SP-ów rzemieślniczych z tych trzech województw. Eksploatowane będą wyroby m. in. z brzozy: elektrotechniczne, metalowe, skórzane, ceramiczne, włókienniczo-odzieżowe.

„Dom Strażaka” w Czajowicach

W Czajowicach, w miejscim woj. krakowskim oddano do użytku „Dom Strażaka” — wybudowany w wyniku miejscowych członków jednostki OSP oraz kółka ZSMW. W placówce mieści się również „Klub Rolnika” oraz biblioteka.

Klub Młodych Pisarzy w Tarnowie

Z inicjatywy Rady Wojewódzkiej FSZMP w Tarnowie powołano Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy. Jest to 26 tego typu ośrodków literackich w kraju. Tarnowski klub zrzeszał będzie młodych początkujących poetów i prozaików, propagował literaturę wśród młodzieży oraz organizował spotkania i dyskusje literackie. Zaproszono także do współpracy młodych rzeźbiarzy, malarzy, muzyków i fotografów.

POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: niemal całą Europę obejmują układy wyżowy z centrum w rejonie Moskwy. PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Lokalnie na krótkich odcinkach w ciągu dnia przejściowo umiarkowane. Zamglenia, rano miejscami mgły utrzymujące się lokalnie do godzin przedpołudniowych. Temperatura maksymalna od 2 st. do 6 st. przy utrzymaniu się mgły o 0 do —2 st. Minimalna nocą —4 do —6 st., lokalnie —8 st. do —12 st. Wiatr słaby i okresami umiarkowany, wiatry w południowej części kraju. Prognoza na następną dobę: pogoda i temperatura bez większych zmian. BIOMET INFORMUJE: w rejonach miejscowości przemysłowych zanotowano długotrwałą drogę oddechową, na pozostałym obszarze warunki biomet korzystne. Widzialność rano ograniczona, miejscami mglisto, warunki drogowe przeważnie dobre.

Deklaracja wyborcza FJN

(Omówienie)

W związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych Front Jedności Narodu przedstawił deklarację wyborczą. Deklaracja ta stwierdza m. in.:

1. Zadania ustalone w programie VI Zjazdu PZPR, któremu naród udzielił pełnego poparcia w poprzednich wyborach, zostały wykonane i przekroczone.
2. Odpowiadając potrzebom, dążeniem i ambicjom narodu strategia dynamicznego rozwoju będzie kontynuowana.
3. Kierunki dalszego rozwoju Polski wytycza program VII Zjazdu PZPR. Jest to program dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej, rozbudowy i unowocześniania wszystkich jej dziedzin, postępu naukowo-technicznego i społeczno-kulturalnego, wyższej jakości pracy. Zmierzają one do wszechstronnego urzeczywistnienia idei sprawiedliwości społecznej, dalszego umacniania socjalistycznych zasad w stosunkach międzyludzkich, socjalistycznej jakości życia, budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Nadzadaniem celem jest tworzenie najlepszych materialnych i duchowych warunków rozwoju człowieka.
4. Program VII Zjazdu odpowiada rosnącym po-

trebom i aspiracjom całego społeczeństwa i dlatego FJN uznaje go za ogólnonarodowy.

● Niedozwonnym warunkiem podniesienia na wyższy poziom jakości życia jest wydajny wzrost jakości pracy wykonywanej przez każdego obywatela. Wysoka jakość pracy, aktywność i inicjatywa, sumienne wykonywanie swych obowiązków — to podstawowe cechy budowniczych rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, to spójno jednolite ideały i moralne wartości.

● Podniesienie na wyższy poziom jakości życia narodu, umocnienie pozycji naszego kraju w świecie wymaga dalszego rozwoju gospodarki — jej rozbudowy i modernizacji, wzrostu społecznej wydajności pracy, postępu naukowo-technicznego i organizacyjnego, podnoszenia efektywności gospodarowania.

● Najwyższym dobrem narodu polskiego jest nasze socjalistyczne państwo. Będziemy strzec jego interesów, umacniać jego siłę i autorytet i zwiększać sprawność działania.

● Doskonaląc będziemy działalność organów państwowych. Nadal będziemy działać na rzecz pełnej realizacji konstytucyjnych funkcji Sejmu, doskonaląc jego działalność ustawodawczą i kontrolną, umacniać więź posłów z wyborcami.

● Doskonaląc będziemy działalność rad narodowych, zacieśniać ich więź ze społeczeństwem.

● Usprawieniu systemu zarządzania państwem towarzyszyć powinno dalsze doskonalenie funkcjonowania centralnej i terenowej administracji państwowej. Służby one musi interesować obywatela.

● Nadal konsekwentnie będziemy rozwijać demokrację socjalistyczną, uczestnictwo wszystkich ludzi pracy w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym, współdecydowanie o sprawach kraju i zakładów pracy, miast i gmin, społeczna kontrola nad działalnością gospodarczą i administracyjną państwa.

● Umacniać będziemy jako niepodważalną zasadę jednolitość praw i obowiązków.

● Kontynuując dotychczasową praktykę będziemy zalegać rady ludzi pracy w sprawie zamierzeń dotyczących węższych problemów polityki społecznej.

● Umacniać będziemy braterskie więzy łączące Polskę z ZSRR i innymi krajami socjalistycznej wspólnoty. Z państwami o odmiennych ustrojach Polska będzie nadal rozwijać współpracę w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia.

● W pracy dla Polski zespalać będziemy wszystkich jej obywateli.

Jesteśmy przekonani — głosi w zakończeniu deklaracji — że wszyscy Polacy świadomi swej odpowiedzialności za rozwój i przyszłość kraju, oddając swe głosy na program i kandydatów FJN do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych opowiedzą się za platformą wyborczą FJN, za dalszym dynamicznym rozwojem budownictwa socjalistycznego, za wyższą jakością pracy i warunków życia narodu.

Kwintesencja nowych propozycji państw socjalistycznych na rokowaniach wiedeńskich

Według dostępnych kołom prasowym informacji, najnowsza propozycja CSRS, NRD, PRL i ZSRR na rokowaniach wiedeńskich w sprawie redukcji wojsk w Europie środkowej uwzględniła m. in. zachodnie postulaty w zakresie fazywania redukcji. Tak więc w pierwszej fazie redukowano byłoby zagraniczne wojska stacjonujące w strefie Europy środkowej, natomiast w drugiej — zagraniczne i narodowe. ZSRR i USA wycofałyby na początek ze strefy określoną procent swych sił lądowych, powietrznych i jednostek wyposażonych w broń nuklearną.

Na początek ZSRR byłby gotów zredukować pewną liczbę głowic bojowych oraz ich nosicieli: 54 samoloty bombardujące i określoną liczbę rakiet średniego zasięgu klasy „ziemia-ziemia”. Wśród innych rodzajów uzbrojenia wymieniał się odpowiednią liczbę rakiet klasy „ziemia-powietrze” do zwalczania celów latających.

Prawo i obowiązki przeprowadzenia redukcji swych wojsk mają nie tylko dwa wielkie mocarstwa. Dlatego, zgodnie z zasadami wzajemności i nienaruszenia bezpieczeństwa stron, przewiduje się ponadto, że w chwili uzgodnienia porozumienia co do redukcji w ramach pierwszej fazy, 11 państw — bezpośrednich uczestników rokowań zadeklarują gotowość przeprowadzenia redukcji w drugiej fazie. Równocześnie podpisano by deklarację o niezwłastaniu liczebności wojsk 11 bezpośrednich uczestników w okresie między dwiema fazami redukcji. Jako cel obu tych faz redukcyjnych proponuje się zmniejszenie w latach 1977—78 koncentracji wojsk i zbrojeń 11 bezpośrednich uczestników rokowań w Europie środkowej o 15 procent.

Szczyt ASEAN

W mieście Denpasar na indonezyjskiej wyspie Bali rozpoczęło się 23 bm. pierwsze w historii tej organizacji spotkanie szefów państw Stowarzyszenia Państw Południowo-Wschodniej Azji (ASEAN), w skład którego wchodzi Indonezja, Tajlandia, Malezja, Singapur i Filipiny.

Spotkanie zakończy się ma uchwaleniem „Deklaracji o jedności ASEAN” oraz rezolucji na temat zacieśnienia współpracy gospodarczej krajów tego regionu. Natomiast zagadnienia wojskowe, jak twierdzą komentatorzy, nie zostaną szerzej potraktowane w wspólnej deklaracji, na co złożyły się konkretne przyczyny. Rozwój wydarzeń w Azji w ciągu ostatnich miesięcy, a przede wszystkim wyzwolenia Indochin, musiał niewątpliwie wywrzeć wpływ na stanowisko krajów tego regionu, a więc i na stanowisko państw ASEAN, które zdają się obecnie dążyć do uniknięcia większych napięć na kontynencie azjatyckim, jakkolwiek w zasadniczych kwestiach ich oblicze polityczne nie uległo zmianie.

Wokół afery „Lockheed”

Premier Japonii, Takeo Miki postanowił zwrócić się do prezydenta USA, Geralda Forda, z prośbą o ujawnienie nazwisk wszystkich osobistości japońskich, które są zamieszczone w lapówkowej aferze „Lockheeda”.

O swej decyzji premier japoński poinformował na krótko po tym, jak parlament japoński zwrócił się do rządu i parlamentu Stanów Zjednoczonych z podobnym wnioskiem.

Natomiast Turcja poleciła swemu ambasadorowi w Waszyngtonie nawiązanie kontaktu z komisją Senatu USA, by zdobyć nazwiska osobistości amerykańskich, które otrzymały korzyści materialne od amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”.

25 lat więzienia dla nadzorczyń b. obozu

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok sądu wojewódzkiego w Łodzi, który skazał b. nadzorczyń obozu hitlerowskiego — Eugenie Pohl na 25 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych na 10 lat i przepadek mienia.

Skazana, która wraz ze swą rodziną przyjęła w 1940 r. tzw. volkslistę — była w okresie okupacji hitlerowskiej nadzorczynią obozu dla dzieci i młodzieży w Łodzi przy ul. Przemysłowej. Została on włączony przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) do systemu hitlerowskich obozów koncentracyjnych dla dzieci do lat 16. Oboz na Przemysłowej, w którym więziono również kilkunastu chłopów i dziewczynki poniżej 8 roku życia — odegrał ponurą rolę w realizacji hitlerowskiego programu eksterminacji dzieci w Polsce. E. Pohl — wraz z uprzednio skazaną w Polsce komendantką części obozu dla dziewcząt, Sydnią Bajer — należała do tej grupy nadzorczyń, które traktowały dzieci brutalnie i bestialsko.

Sąd uznał, że udowodniono odpowiedzialność oskarżonej za śmierć dzieci w dwóch wypadkach.

Krakowska młodzież w czołwce

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) wództw. Tutaj także rozwijały się pomysły ogólnopolskie znaczące akcje. Wystarczy wspomnieć choćby program „Wiedza dla posteru”, „Wiedza — Kwalifikacja — Postęp” czy harcerską kampanię przebiegającą pod hasłem „Nauka — Praca — Przyszłość”. Wszystkie one przyniosły naszej gospodarce oszczędności mierzone w setkach milionów złotych.

Ważne są efekty ekonomiczne przedsięwzięć podejmowanych przez młodzież, najważniejszym jest jednak proces wychowawczy realizowany przez organizacje młodych. Bowiem cała działalność Związków Młodzieży skupionych w Federacji jest podporządkowana kształtowaniu socjalistycznych postaw młodych robotników, rolników, studentów czy młodej inteligencji. Z tego naczelnego zadania krakowska młodzieżowa w minionych dwóch latach potrafiła się należycie wywiązać.

Właśnie sprawom wychowawczym poświęciła miejsce poświęca uchwalony wczoraj program

działania Krakowskiej Rady FSZMP na najbliższe 4 lata. Nie zapomniano także o tak istotnych dziedzinach jak oświata i kwalifikacje, kultura i wypoczynek, udział młodych w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Stwierdzano jednocześnie, że nowy program, chociaż trudny, jest jednak ambitny i przy wyśiłku wszystkich członków organizacji młodzieżowych może zostać pomyślnie zrealizowany. Plenum, w którego obradach uczestniczyli m. in.: sekretarz KK PZPR Jan Guza i członek Rady Wojew. FSZMP, wiceprzewodniczący ZG FSZMP Eugeniusz Pietrasik wybrało nowe władze Rady Krakowskiej Federacji. Przewodniczącym został Andrzej Witkowski, wiceprzewodniczącymi: Stanisław Ciula, Adam Cichosz, Andrzej Dyja, Teresa Nowak i Jan Sady; sekretarzem wybrano Anny Rałacz, natomiast członkami Komitetu Wykonawczego zostali: Zbigniew Derenda i Piotr Małacki.

W plenum wziął także udział sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Walenty Owsiannikow. (hań)

Rządowy program realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR

VII Zjazd PZPR określił tempo, kierunki i proporcje naszego dalszego rozwoju gospodarczego — do 1980 roku. W początkach lutego br. opracowany zo-

stał rządowy program realizacji Uchwały VII Zjazdu. PAP rozmawia na ten temat z rzecznikiem prasowym rządu — wicemin. WŁODZIMIERZEM JANURKIEM.

— Co zawiera ten ważny dokument? Jakże zagadnienia uznane za najważniejsze w pierwszym etapie?

Chciabym od razu powiedzieć, że program ten nie obejmuje, bo nie mógł tego uczynić, całego 5-lecia. Koncentruje się na roku bieżącym i częściowo 1977. Później rząd przystąpi do prac nad dalszym programem, dotyczącym lat następnych. Jest to rozwiązanie słuszne, albowiem oparte na znajomości obecnych realiów oraz istniejących warunków wewnętrznych i zewnętrznych. Program jest podzielony na kilka podstawowych rozdziałów odpowiadających określonym grupom problemów.

Każda z tych dziedzin znajduje swoje odpowiedzi w poszczególnych zadaniach zawartych w programie. I tak — dla przykładu, rząd rozpatrzy wnioski zmierzające do zapewnienia, w ramach planowanego wzrostu płac realnych, zwiększenia dochodów ludzi najmniej zarabiających. Przypomnę, że na ten rok zakłada się podniesienie realnych płac przeciętnie o 3,5 proc. Jest rzecz naturalna, iż na plan pierwszy wysuwa się zadanie dalszej poprawy warunków bytowych pracowników najniższej sytuacji.

Równie istotne jest polepszenie sytuacji cywilnej rencistów i emerytów (zwłaszcza tzw. starego portfela), łącznie z rozwinięciem różnych form opieki nad nimi, a także nad invalidami i kombatanami. W tych sprawach opracowany będzie harmonogram działania aż do 1980 roku. Oczywiście, rozmaite tych działań zależą całkowicie od tego, w jakim tempie będzie rosła społeczna wydajność pracy i efektywność gospodarowania.

Z myślą o ułatwieniu codziennych zajęć domowych, rząd rozpatrzy sprawę doskonalenia systemu zarządzania w handlu i podniesienia poziomu obsługi klientów, a także problem szybszego niż dotychczas rozwoju usług dla obywateli. W grę wcho-

dzą m. in. zmiany organizacyjne w handlu, zmodyfikowanie zasad finansowych obowiązujących w tym dziale gospodarki, unowocześnienie jego bazy materialno-technicznej, jak również wydajne rozwinięcie usług związanych z zagospodarowaniem i wyposażeniem mieszkań, motoryzacyjnych, pralniczych i innych, na które istnieje duży a niezapokojony popyt.

Należy oczekiwać, iż zapadną również decyzje sprzyjające podnoszeniu jakości, estetyki i funkcjonalności budowanych domów i osiedli, a także zmierzające do usprawnienia komunikacji w miastach. Ważne miejsce w konstruowanych planach zajmą kroki, mające na celu poprawę świadczeń zdrowotnych oraz skuteczniejszą ochronę środowiska naturalnego człowieka.

— Jakimi problemami wysuwają się na czoło w przemyśle, budownictwie, transporcie i innych dziedzinach gospodarki?

— Wydaje się, że godne podkreślenia jest opracowanie — na podstawie Uchwały VII Zjazdu — Wytężnych, a następnie konkretnych planów resortowych, idących w kierunku uzyskania poprawy jakości wyrobów przemysłowych i szybszego zwiększenia dostaw tych towarów, które są najbardziej poszukiwane na rynku wewnętrznym i w eksporcie. Temu właśnie celowi służyć będzie rozbudowa bazy kooperacyjnej przemysłu elektromaszynowego i przemysłu meblarskiego. Bardzo dużo uwagi poświęci rząd rozwojowi produkcji dla potrzeb rolnictwa i w ogóle gospodarki żywnościowej.

Rząd zajmie się zagadnieniami rozwoju i unowocześnienia transportu towarowego i pasażerskiego, łączności, a także energetyki.

Odrębną część programu tworzą sprawy rolnictwa, do rozwoju którego przykładają się ogromną wagę. Na czoło wysuwa się przy tym kontynuowanie działań na rzecz prawidłowego gospodarowania ziemią. Przygoto-

wane zostały zasady przejmowania i przekazywania źle wykorzystywanych gruntów innym użytkownikom w celu odpowiedniego zagospodarowania. Kolejne problemy sprzeczają się do zapewnienia wzrostu produkcji zbóż i pasz oraz racjonalnego spożytkowania rezerw paszowych, dalej — rozwoju materialnej bazy rolnictwa i udzielenia poparcia zespołowym formom produkcji rolnej. Doskonalone będą zasady kontraktacji i skupu. Sporo uwagi poświęca się rozbudowie i poprawie jakości usług produkcyjnych i socjalnych dla rolników.

— Podniesienie efektywności i jakości gospodarowania uznane zostało na VII Zjeździe za zadanie kluczowe. Co zamierza się zrobić na tym polu?

— Przede wszystkim chodzi o sprawną realizację uchwały II Plenum KC, dotyczącej powszechnego wykorzystania rezerw w gospodarce narodowej. Rząd ustalił już zasady i tryb opracowania programów wykorzystania rezerw w zakładach pracy oraz ich ogniwach nadzrzednych, w gminach, województwach i ministerstwach, a także zasady koordynacji i kontroli wcielania tych programów w życie na wszystkich szczeblach zarządzania. Podjęta 30 stycznia br. uchwała Rady Ministrów określa dokładnie zadania w tej dziedzinie, łącznie z zaleceniami dla każdego pionu gospodarki. Mniej więcej co 2 miesiące będzie się sprawdzać jak postanowienia te są wykonywane.

Ważne miejsce w pracach rządu będzie nadal zajmowało usprawnienie systemu ekonomiczno-finansowego w przemyśle i budownictwie.

Przygotowany harmonogram rządu ustala dla każdego tematu dokładną datę realizacji oraz określa, który resort odpowiada za sporządzenie danej analizy czy informacji. Poszczególne prace będą nadzorować wiceprezisi Rady Ministrów.

ROZMAWIAŁ: TADEUSZ SAPOCINSKI (PAP)

Z dalekopisu

USA. Demonstracja odbyła się w niedzielę w okolicach lotniska w Nowym Jorku.

PO RAZ PIĄTY w bieżącym roku (1) zdevaluowano argentyńskie peso. Tym razem o 4,6 proc.

„KONTROWERSJE W RFN wokół porozumień z Polską budzą niepokój rządu USA” — pisze w korespondencji z Bonn dziennik „Washington Post”.

NAD PROJEKTEM WSPÓLNEJ deklaracji na temat stosunków EWG z Angolą i krajami sąsiednimi (tj. Namibią, Zambią i Rodezją) dyskutowali ministrowie spraw zagranicznych państw EWG. Wystąpiły i-

stotne rozbieżności poglądów, zwłaszcza pomiędzy Francją a pozostałymi krajami.

70 TYS. STUDENTÓW i robotników bolivijskich wzięło udział w demonstracjach przeciwko rządowi gen. H. Banzer. Władze zamknęły 4 uniwersytety i aresztowały 300 osób.

W SAJGONIE podano do wiadomości, że tutejsze władze ze względów humanitarnych zezwoliły na przewiezienie do USA sześciu dwóch amerykańskich żołnierzy, którzy zginęli w Wietnamie pod koniec kwietnia 1975 r.

LAOS postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Izraelem.

ANIELI MACKO

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Męta

JANA MACKO

wicewojewody nowosądeckiego, NACZELNIK I PRACOWNIK URZĘDU MIASTA I GMINY W MSZANIE DOLNEJ

Towarzyszowi RYSZARDOWI CIULE

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca, PRACOWNIK KW PZPR W NOWYM SĄCZU

• SPORT • SPORT • SPORT •

Przy telefonie trener J. Bętkowski

Wygraliśmy ze Startem 13 pkt

Drugie zwycięstwo w lubelskim turnieju odniósł wczoraj koszykarze Wisły. Krakowianie pokonali Start Lublin 91:78 (39:32). O szczegółach spotkania informuje czytelników „Gazety” trener Wisły Jerzy BĘTKOWSKI.

Moja drużyna zagrała dobry mecz. Od pierwszych minut objealiśmy prowadzenie. Zastosowaliśmy agresywne krycie „każdy swego”, wybijając z uderzenia przeciwników. Niestety w 11 minucie dość groźnej kontuzji (skręcenie nogi w kostkę) doznał Langosz, co wybiło moją drużynę z rytmu. Niemniej do przerwy prowadziliśmy już 7 punktami.

W drugiej połowie odskoczyliśmy na bezpieczną odległość 16—18 pkt. Mogłem na parkiet wprowadzić wszystkich zawodników i dać odpocząć najlepszym. Obserwatorzy twierdzą, że było to dobre spotkanie, a Start zaprezentował ładną, szybką grę składową. Działają grami niezwykle ważny pojedynek ze Śląskiem Wrocław. Wykluczony jest start Langosza. W tym meczu będziemy grać na całego, to spotkanie może mieć duży wpływ na końcowy układ tabeli.

W zespole Wisły najwięcej punktów zdobyli: Seweryn 24, Dolczewski 20, Gardzina 17, Ładnacki 11, Langosz 9, Miedziak 4 i Kwiatkowski 2, dla Startu: Dąbrowski 15, Kryzka 13, Parzy-wies 12.

W pozostałych meczach padły wyniki: Polonia Warszawa — AZS Warszawa 103:81 (48:43), Lublinianka — Pogoń Szczecin 69:63 (37:40), Resovia — Spójnia Gdańsk 94:75 (50:30), ŁKS — Wybrzeże 90:76 (46:47), Śląsk Wr. — Lech 82:76 (47:31).

W tabeli prowadzi nadal Wisła wyprzedzając Polonię o 2 pkt., Resovię i Śląsk o 3 pkt.

Sensacja w Nowym Targu

W drugim dniu finałowego turnieju kolejowych mistrzostw Polski grupy „A” doszło w Nowym Targu do kolejnej sensacji. Faworyzowany zespół Baildonu Katowice przegrał z ŁKS Łódź 0:2 (0:0, 0:1, 0:1). Łódzianie, wśród których prym wiodli bramkarz Kosił, obrońcy Polz, Kopycki i Szweczyk, zagrali mądrze i skutecznie. Baildon wykazywał oznaki zmeżenia niedzielnym meczem z Podhalą i wypadł słabo. Zwycięskie bramki strzelił: Włodarczyk i Szweczyk.

W drugim meczu Podhalę nie zmarowało szansy i pokonało Naprzód Janów 5:1 (0:0, 2:1, 3:0). Tak więc przewaga Baildonu zmalała znowu do 1 pkt.

Mecz był bardzo zacięty, ale na słabym poziomie. Zawodników obu drużyn ponosiły ner-

Wyniki gr. „B”: Zagłębie Sos. — GKS Tychy 9:1, GKS Katowice — Polonia Bydg. 4:3.

Jak podnieść rangę trenera?

...zastanawiano się wczoraj podczas spotkania zorganizowanego przez kierownictwo WFS w Krakowie z grupą szkoleniowców z woj. krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. Liczba trenerów cegieł jest zbyt mała, potrzeby zaspokajane są za ledwie w 63 proc. Do mankamentów zaliczyć trzeba: ustawiczne wędrowki trenerów w niektórych dyscypli-

nach (np. w piłce nożnej), zaniedbywanie pracy wychowawczej. Również warsztat pracy szkoleniowców pozostawia niedługo wiele do życzenia, współpracę z naukowcami (zwłaszcza z AWF) jest niedostateczna.

Zgłoszono szereg postulatów m. in. mają być reaktywowane Rady Trenerów przy poszczególnych związkach, postuluje się, aby szkoleniowcy pracowali w jednym klubie co najmniej 3 lata. (a)

Zapowiedź rekordowego sezonu?

Choć mamy zimą, ze stadionów i hal powoli ostatnio wielką lekkoatletyką. Mamy już do odnotowania pierwszy w br. nowy rekord świata na wolnym powietrzu — jego autorem jest Amerykanin T. Albritton, który pchnął kulę na odległość 21,85 m (stary rekord Feuerbacha był o 3 cm gorszy). Chciabym zwrócić uwagę na szaloną progresję wyników nowego rekordzisty, którego dotychczasowy najlepszy rezultat ustanowiony n.b. przed tygodniem wynosił 20,75 m. Poprawił się o 1,10 m — to bardzo dużo!

Rekordowe wyniki padają też w hali. Dwight Stones (USA) skoczył najpierw na wysokość 229 cm, a w dzień później przeszedł poprzeczkę na wysokości 230 cm, osiągnął więc dokładnie tyle, ile wynosi rekordowy rezultat na otwartym stadionie. Pasjonujący jest pojedynek polskich tyczkarzy z Amerykaninem Ripplem. W efekcie halowy rekord wynosi aktualnie 558 cm i należy do Rippley (na jak długo?), o 1 cm gorzej jest W. Kozakiewicz, a o 2 cm drugi Polak — T. Słusarski.

Dużo dobrych wyników padło podczas ostatnich Halowych Mistrzostw Europy choć nie wszystkie ekipy wystawiły najsilniejsze skład (np. liczący się w wieloma debiutantami spisała się dobrze — wywalczyła 5 medali. Nie zawiodły Rabsztyń i Nowakowska, mile niepodszkoleni sprawili młodzie, bożowi zawodnicy: Ziubrak na 3 tys. m, Madry na 400 m i Janowski na 60 m ppł. (ans)

Na zagranicznych boiskach

W lidze hiszpańskiej w najciekawszym meczu Barcelonę pokonała Atletico Madryt 2:1. Real Madryt wygrał z Realem Sociedad 1:0. W tabeli prowadzi Real. M. 33 pkt. przed Atletico M. 32 pkt. i Barceloną 30 pkt.

W lidze NRD lider Dynamo Dreźnie wygrał na wyjeździe w Berlinie z Dynamo 4:3 i prowadzi z przewagą 3 pkt. nad FC Magdeburg, który zremisował w Erfurcie z Rot Weiss 1:1. Trzeci w tabeli Lokomotiv Lipsk pokonał Wismut EA 1:0. Dwaj pretendenci do tytułu mistrzowskiego w Szkocii wygrali wyjazdowe mecze, Celtic z Aberdeen 1:0 i Rangers z Ayr United 1:0. Prowadzi Celtic 36 pkt., przed Rangersem 35 pkt. (s)

W związku ze śmiercią

JANA MACKO

wicewojewody nowosądeckiego, składamy jego Żonie, Dzieciom i Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia
PREZYDIUM WK ZSL W NOWYM SĄCZU

W meczu o Puchar Narodów w rugby Walia wygrała z Irlandią 34:9. W tabeli prowadzi Walia 6 pkt. przed Francją 4 pkt., Szkocją 2 pkt. i Anglią oraz Irlandią po 0 pkt.

Fibak po porażce z Ashem występuje w turnieju pódziemnym, gdzie w finale pokonał Lavera (Australia) 9:8.

21 marca obywatele naszego kraju podają do urn wyborczych, by wyłonić skład najwyższej władzy państwowej — Sejmu oraz wojewódzkich rad narodowych. Ten wielkiej wagi akt polityczny na nas, na Front Jedności Narodu, nakłada najwyższą rangę odpowiedzialności, bo zgodnie z ordynacją wybory odbywają się w oparciu o program Frontu, kandydatów na posłów i radnych zgłaszają organizacje realizujące ten program, a ostateczne ustalenie list kandydatów dokonywane jest przez właściwe terytorialne komitety Frontu.

Program VI Zjazdu PZPR — uznany przed 4 lata jako polityczny fundament naszego działania — realizował cały naród, członkowie partii i jej stronnictw sojusznicy oraz najszerze rzesze bezpartyjnych i cały naród ma prawo z głęboką satysfakcją i dumą stwierdzić, że dokonał wielkiego dzieła, że wcielając w życie myśli partii zapewnił sobie największą skuteczność swej pracy, bezprecedensowy wzrost sił twórczych i potencjału ekonomicznego kraju, postępu w każdej dziedzinie wspólnych działań. Umocnił między narodową pozycję ojczyzny, przysporzył jej autorytetu i szacunku w świecie. Ale największe ze wszystkich osiągnięć tego okresu — to wielki wzrost zaufania narodu we własne siły i możliwości. Z głębokim przekonaniem powtarzamy za Edwardem Gierkiem, iż ojczyzna nasza wkroczyła w nowy, wyższy etap socjalistycznego rozwoju.

Program, uchwalony przez VII Zjazd PZPR wyrósł z naszej zbiorowej woli, doświadczeń i dążeń. I w tym tkwi gwarancja, że zyska on poparcie w codziennym trudzie polskiego robotnika, rolnika i inteligenta.

W drugą połowę bieżącego 10-lecia wkroczyliśmy przekonani o słuszności wybranej drogi, drogi dalszego szybkiego rozwoju sił twórczych, dalszego wzrostu dobrobytu społeczeństwa, stalego podnoszenia się poziomu oświaty i kultury,

Zmienione warunki społeczno-ekonomiczne ostatnich lat wymagały zmiany systemu zarządzania, nowego podziału terytorialnego, zwiększenia roli rad narodowych. Myślą przewodnią wprowadzonych zmian było dążenie do organicznego zespolenia demokratyzmu ze sprawnością działania. Wykorzystując te możliwości — nowe rady narodowe powinny doskonalić swą działalność, zacieśniać więzi ze społeczeństwem, podnosić poziom swej pracy, aktywności i inicjatywy.

Coraz większą rolę w systemie naszej demokracji odgrywają związki zawodowe. Umocnia się samorząd robotniczy i rolniczy. Zbudowany został system powszechnego samorządu mieszkańców miast, poprzez który obywatele współzaczają sprawami swych osiedli.

Przed niewielu dniami dokonaliśmy zmian w Konstytucji PRL. Ich myślą przewodnią jest odzwierciedlenie w ustawie zasadniczej przeobrażeń, które nastąpiły w naszym społeczeństwie w ciągu ponad 30 lat budownictwa socjalistycznego, wskazanie drogi dalszego rozwoju. Po raz pierwszy w ustawie zasadniczej naszego państwa znalazło się określenie miejsca i funkcji Frontu Jedności Narodu.

Budując rozwinęte społeczeństwo socjalistyczne tworzymy ekonomiczne, polityczne, społeczne i kulturalne warunki upowszechniania socjalistycznego stylu życia. Charakterystyczne są on tym, że dążenie do dobrobytu indywidualnego nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem służącym realizacji humanistycznych ideałów socjalizmu, harmonijnemu i wszechstronnemu rozwojowi ludzi, ich osobowości, zespłaniu ich osobistych ambicji z interesami społeczeństwa.

Mamy wszelkie dane ku temu, by upowszechnić takie ważne, prawdziwie ludzkie cechy, jak uczciwość, zaufanie i tolerancja, takt i skromność w codziennym postępowaniu, szacunek dla człowieka, życzliwość i wzajemne zrozumienie,

Gazeta „Wieczerna Moskwa” w rubryce „pogoda” doniosła w dniu 6 lutego: — Najniższa temperatura dziś w nocy wyniosła minus 30 stopni, a o godzinie 12 w południe minus 24 stopnie...

Okutana w kożuch, z twarzą opatuloną po sam nos grubym szalem, a mimo to dygocząc z zimna, wyruszyłam w towarzystwie Olega Spirina, naszego kolegi z Agencji Prasowej Nowosti, na pierwsze szybkie zwiedzanie Moskwy.

Cóż można zobaczyć w wielkim, 8-milionowym mieście, jeśli dysponuje się raptem dwoma dniami? Doskonały przewodnik po Moskwie, Miaczina i Czernowa (nb. wydany z inicjatywy właśnie APN), poleca w takim wypadku: — MOSKWA W DWA DNI: dzień pierwszy — Kreml i plac Czerwony, Leninowskie Wzgórze, Teatr Wielki; dzień drugi — Wystawa Osiągnięć Gospodarki Narodowej ZSRR, Galeria Tretiakowska, Nowy Arbat.

Na Leninowskich Wzgórzach mróz aż szczyplę w oczy. Opiaram się o kamienną balustradę i spoglądam na panoramę miasta. Nic nie mówię, w obawie, że słowa zamrażają wraz z oddechem. Nagle, za moimi plecami jakieś śmiechy, ożywione krzyki, tupot nóg. Odwracam się — i oczom nie wierzę...

Spowita w delikatny obłoczek ślubnego welonu biegnie ku balustradzie panna młoda, w powiewnej sukience, w cieniułkich pantofelkach, z bukietem świeżych róż w ręce. Na ramiona namierzony lekki płaszcz, a dodatkową osłonę przed mrozem stanowią tylko ramiona pana młodego, czule ją obejmujące. Oboje stoją przy balustradzie — i patrzą na Moskwę.

Powarował... — myślę, że zgrozę. Aż tu nagle, ze zgrzytem podjeżdża czarna wołga, ozdobiona kolorowymi balonami i wstążkami, a z wnętrza jej wysiada... następna panna młoda z młodym panem i chyżo mkną — w wiosennych strojach i wiosennych nastrojach! — ku balustradzie. Gdy w minutę później następne auto przywiozło trzecią młodą parę — i już wszyscy

MOSKWA W LUTYM



kie trzy pary kontemplerowały widok Moskwy na 24-stopniowym mrozie uznaliśmy, że nie może to być przypadek i zażądałam wyjaśnień od Olega Spirina.

— Wsio normalno... — zdziwił się Oleg. O co ci chodzi? Teraz oni wsiądą z powrotem w auta

i pojadą na Grób Nieznanego Żołnierza, a potem na plac Czerwony. A zaraz tu nadajdą następne młode pary. I tak codziennie, a zwłaszcza w święta i w wolne soboty. W takim dużym mieście, jak nasze, to i ze sto par dziennie tak defiluje...

I wszystko się wyjaśniło. Moskiewska tradycja nakazuje młodym parom prosto ze ślubu udać się tu, na Leninowskie Wzgórze i spojrzeć z góry na rodzinne miasto — a potem wiązanek ślubnych kwiatów złożyć na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Byłam w ZSRR trzynastą dni. Tylko trzy przypadły z tego na stolicę. Dwa na początku lutego i dzień ostatni mojego pobytu — 17 lutego. W tym ostatnim dniu, na lotnisku w Szeremietiewie, z którego odlatywałam do kraju — robotnicy montowali wielkie, czerwone transparenty: „WITAMY SERDECZNIE GOŚCI PRZYBYWAJĄCYCH NA XXV ZJAZD KPZR”. Droga z Moskwy do Szeremietiewa rozzerwienili łopocące na wietrze flagi. Całe miasto powoli strosiło się w czerwieni, nie przerywając codziennej pracy. O tej codzienności, pełnej trudu i poświęcenia pracy wszystkich ludzi mówią najcenniejsze białe litery, umieszczane na czerwonym tle transparentów, rozwieszonych właśnie na ulicach Moskwy.

Lecąc już samolotem do Polski, pomyślałam:

— To dobrze, że w tym pośpiesznym zwiedzeniu zawierałam przewodnikowi Miaczina i Czernowa. I choć autorzy nie podali, że poza architekturą zobaczę coś więcej — zobaczyłam to, co chyba najważniejsze: młode dziewczyny w obłoku ślubnych welonów, rozpoczynające pierwsze kroki na nowej drodze życia od oddania hołdu swojemu miastu. To coś więcej, niż tradycyjny rytuał. Więcej, niż zwykły gest. To przekonanie, że dla tego miasta się żyje. Dla niego pracuje — i głęboko wierzy się w treść białych liter na tle czerwieni transparentów, które zdobią to miasto nie tylko w czasie zjazdów.

DOROTA TERAOKSA

Wystąpienie H. Jabłońskiego

podczas sesji OK FJN (skrót)

dalszego umacniania naszego socjalistycznego państwa i rozwoju demokracji socjalistycznej.

Obywatele naszego kraju zdają sobie w pełni sprawę, że konsekwentna polityka rozwoju gospodarstwa narodowego, jego rozbudowy i modernizacji służy podniesieniu na wyższy poziom jakości życia narodu, zwiększeniu udziału Polski w dorobku socjalistycznej wspólnoty, umocnieniu pozycji naszego państwa w świecie. Wiedzą oni dobrze, że im nowocześniejsza i prężniejsza będzie gospodarka, im lepiej zorganizujemy codzienną pracę, tym większy będzie wytworzony dochód narodowy, tym większa jego część przypadnie każdemu z 34 milionów Polaków w uczciwym i sprawliwym podziale.

Dlatego Centralna Komisja Porozumiewawcza Partii i stronnictw politycznych zaproponowała przyjęcie programu VII Zjazdu za platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych staną się wielkim manifestacyjnym potwierdzeniem jedności myślenia Polek i Polaków o zasadniczych sprawach ojczyzny.

Realizacja tego ambitnego programu nie dokonana się samoczynnie. Potrzebny jest ogólnonarodowy, prawdziwie solidarny i wydajny wysiłek.

Do realizacji wspólnego programu obecnego pięcioletnia przystąpiliśmy z wysokiego pulapu naszego dotychczasowego rozwoju, dziś o wiele trudniej niż przed kilkoma laty osiągnąć każdy procent wzrostu, każdy procent poprawy warunków ekonomicznych. Ale każdy taki procent waży dziś o wiele więcej w wartościach wymiernych — miliardach złotych, milionach ton i metrów, a także w satysfakcji społecznej, płynącej z lepszego zaspokojenia rosnących potrzeb.

Klucz do dobrobytu w postaci powszechnego uruchomienia rezerw znajduje się w rękach wszystkich pracujących. Potrzebna jest większa inicjatywa, pełniejsza dyscyplina i wyższa odpowiedzialność, pomysłowość i twórczy niepokój, świadomość wagi każdego dobrze wypełnionego zadania dla kształtowania przyszłości narodu i państwa.

Demokracja socjalistyczna jest jedną z zasadniczych cech całego naszego systemu politycznego. Uczestnictwo obywateli w rządzeniu, współdecydowanie o sprawach publicznych i kontroli społecznej urzędniczą sferę w działalności — przewodzącej narodowi w budownictwie socjalizmu — partii, w działalności sojuszników stronnictw, w aktywności FJN, w pracy Sejmu i rad narodowych, organizacji społecznych i samorządów wszystkich form i szczebli.

Przykładem będziemy nadal wielką wagę do utrwalonej w ciągu ostatnich lat swolstef formy demokracji bezpośredniej w postaci konsultacji zasadniczych decyzji państwowych z ludźmi pracy. Cele, dążenia i interesy obywateli są bowiem wytyczną naszego działania.

Lud pracujący miast i wsi sprawuje swą suwerenną władzę poprzez system organów przedstawicielskich. Najwyższe w tym systemie miejsce zajmuje Sejm PRL.

VI kadencja przyniosła dalszy wzrost roli Sejmu w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju. Umocniła się jego funkcje ustawodawcze i kontrolne, zwiększyła inicjatywę i aktywność w kształtowaniu polityki państwa. Umocniła się więź z wyborcami. Przypominamy o tym przede wszystkim naszym kandydatom na posłów. Przejmą oni ten wielki dorobek, by kontynuować i wzmacniać go w służbie narodu i państwa — w służbie naszych socjalistycznych ideałów.

ludzka solidarność w nieszczęściu, gotowość niesienia pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują.

Nie możemy przechodzić obojętnie obok występujących jeszcze zjawisk ujemnych, obok biurokratyzmu i bezduśności, niezachowania na sprawy ludzkie, łamania norm moralnych i obyczajowych, karierowiczostwa i nieuczciwości, marnotrawstwa i złej woli.

Przywiązujemy wielkie znaczenie do umacniania wszystkich konstruktywnych więzi społecznych.

Polityka socjalna naszego państwa zmierza do umocnienia rodziny i jej funkcji, zwłaszcza funkcji wychowawczych. Na rodzinach zaś ciąży wielka moralna i społeczna odpowiedzialność za wychowanie dzieci na wartościowych członków socjalistycznej społeczności, na porządných ludzi, dobrych obywateli.

W dążeniu do umacniania rodziny oraz do zapewnienia kobietom godnego miejsca w społeczeństwie będziemy troszczyć się o kobietę pracującą zawodowo, o kobietę matkę, kobietę prowadzącą gospodarstwo domowe.

Idziemy do urn wyborczych zespoleni we Fronte Jedności Narodu. Wiele jest w życiu naszego społeczeństwa spoiw tej jedności. Żyjemy z pewnością jutra, wynikającą z przekonania, że realizujemy zasady sprawiedliwości społecznej. Wyrównuje się start życiowy obywateli, zwiększają się możliwości ich życiowego awansu i ich perspektywy. Na coraz wyższym poziomie rozwija się oświata i nauka, rozszerza się uczestnictwo ludzi pracy w kulturze. Jedność narodu ma więc nie statyczny, lecz dynamiczny charakter. Jest procesem stale pogłębiającym się w miarę rozwoju socjalistycznej świadomości.

Głównym budowniczym jedności moralno-politycznej narodu jest partia, która od początków Polski Ludowej jest sternikiem narodowej historii, konstruktorem budownictwa socjalistycznego, głównym motorem postępu. Szczególnie wyraźne sukcesy w pogłębianiu się tej jedności i zespolenia społeczeństwa wokół realizacji wytycznych przez partię celów widzimy w ostatnich latach.

W konsekwencji całej historii Polski Ludowej ukształtowały się dwie wielkie, wzajemnie uzupełniające się prawdy. Pierwsza mówi o inspiratorskiej i organizatorskiej roli partii. Druga o udziale w rozwoju naszego kraju całego narodu: członków partii, ZSL i SD, bezpartyjnych obywateli, niezależnie od ich pozycji społecznej i stosunku do religii, wszystkich, których łączy umiłowanie kraju i afirmacja socjalistycznej drogi rozwoju, wszystkich Polaków zespolonych we Fronte Jedności Narodu.

Oczekujemy, że dyskusja przedwyborcza przyniesie powszechny wzrost aktywności społecznej w dążeniu do wykrywania i wykorzystania wszystkich rezerw, dla wspólnego dobra. Powinna ona jeszcze silniej zespolić naród wokół programu, jaki mu przedstawiamy.

Umieścimy na listach kandydatów FJN na posłów i radnych obywateli cieszących się społecznym autorytetem i zaufaniem — członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych.

Niechaj więc wybory staną się manifestacją patriotyzmu i jedności Polaków, niechaj przyniosą powszechne poparcie dla programu i kandydatów FJN. A wówczas wyłonione z nich organa władzy — Sejm i wojewódzkie rady narodowe — reprezentować będą wolę ludu, który — zbiorowym wysiłkiem — słowa programu zamieni w czyn godny socjalistycznej Polski, marzeniem pokoleń nada najwyższy walor — codzienną rzeczywistość.

Może ktoś powiedzieć, że najłatwiej wieszać przystojniowe psy na rozrywce telewizyjnej. Wszyscy się na tym znają, a równocześnie jest ona — w skali ocen pomiędzy rangą ambicji artystycznych i przeciętnością (gustów) — niewymierna. I jak tu każdego zadowolili?

Telewizja

Parodie?

Oczywiście, wszystkich nie da się usatysfakcjonować. Toteż sprawa nie polega na stosowaniu jednako-wo wysokich kryteriów wobec każdego programu rozrywkowego na TV, ale idzie o to, żeby przynajmniej w doborze środków bawienia najbardziej popularnego zachować minimum tzw. dobrego poziomu. Inaczej mówiąc, czyli trawestując tytuł krakowskiego programu „Proszę posunąć się do przodu” — należałoby tu oczekiwać bodaj małego kroku w przód. Tymczasem...

Tymczasem właśnie program „Proszę posunąć się do przodu” świadczył raczej o ruchu wprost przeciwnym do zamysłu jego twórców. Nie tylko rezygnował on z posuwania do przodu ambicji zabawowo-satyrycznych, lecz w swoich formach prymitywizował gagi i docie-

laży się jedynie obrazki w stylu wygłupu, amatorskie i powtarzane do znudzenia. Balet na tle tramwaju produkował swe ewolucje nie w pięć, nie w dziesięć. Komentarz był kulawy i raził infantylnością. Ten styl dominował w aktorstwie budząc żalonne refleksje. Tylko niektóre piosenki brzmiały sensownie, ale ginęły w rozchwianym scenariuszu, w jego dźwiękach oraz natręctwie „latwego” humoru.

Nie lepiej zaprezentowała się czwartkowa „Kobra”. Wprawdzie usłowoano nam umówić, że to żart z pogranicza science-fiction, ale jak tu umawiać, skoro wszystko w tym „Hotelu pod poległym alpinistą” było pogrubione. Od literatury po-cząwszy, na „udawaniu” aktorskim skończywszy. Nieśmieszne, mało intrygujące, naciągane, kaciaste w treściach i formach. Sztuczne.

Bardziej już — choć dopiero od połowy programu — mogło bawić widowisko parodiowe „Noc hieny” jako aluzja do „Nocy szakala”. Dość długo nie było wiadomo, że to pastisz filmów sensacyjnych z próbą ukazania „cudownych” rozwiązań

zagadek kryminalno-awantur-nych, lansowanych przez lata w o-powieściach à la Sherlock Holmes. W każdym razie sprawa się wyjaśniła na tyle, że im bliżej końca — tym zabawy było więcej, a nawet niektóre parodie z muzycznymi motywami „retro” zyskiwały pewien rumieniec dowcipu.

Parodią za to w pełnym wymiarze okazała się transmisja ze skoków narciarskich w Zakopanem. Od strony sportowej przyzywcailiśmy się do tego po niedawnej olimpiadzie — lecz od strony technicznej (w przekazie telewizyjnym) reżyser i kamerzyści pobili wszelkie rekordy nieudolności zawodników. Prawie nigdy nie udało się oku kamery nadążyć za skoczkiem, pokazywano natomiast z uporem tzw. najażdzy na próg Krokwi. Informacja przy tym była prawie nieobecna. Jakby komentatorzy stracili zapal i ochotę nawet do rejestracji osób występujących w mistrzostwach Polski. A przecież milczenie nie zawsze jest złotem. Wszystko jedno, czy medalowym — czy nie...

BOB

DIALOG O BUTACH

Jeśli ponarzekać na buty, najlepiej czynić to w obecności producenta. W naszej rozmowie reprezentuje go zastępca dyrektora Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” STANISŁAW PEŁKA. NZPS, przypomnijmy, to największy w kraju producent obuwia; dostarcza go rocznie ponad dziesięć milionów par.

— Robimy wszystkie rodzaje butów z wyjątkiem dziecięcych na wszystkie sezony tudzież pory i okazy. Jeżeli dla kogoś trudno wyobrazić sobie jest liczba owych dziesięciu milionów par, to powiem, że zużywamy na nie taką ilość skór wierzchnich, które po rozłożeniu zajęłyby pasmo jezdni na trasie Kraków — Gdańsk.

— Tym bardziej chciałoby się aby z surowca tego, który w dodatku w połowie importujecie za coraz „cięższe” dewizy — powstało jak najlepsze obuwie. Ale czy tak jest faktycznie?

— Nasz zakład w latach 1972—1974 zdobywał trzykrotnie pierwsze miejsce w krajowym przemysle obuwniczym za najlepszą jakość wyrobów.

— Obawiam się, że ta wysoka ocena nie we wszystkim byłaby zgodna z opiniami klientów. Ba, niejednemu wasz pracownik, który też musi w czymś chodzić, nie zaakceptowałby często tego, co sam produkuje.

— Owszem, mamy tę świadomość. Chodzimy przecież po ziemi.

— I to w produkowanych przez siebie butach...

— Śląd też przy omawianiu rezerw na naczelnym miejscu znalazła się sprawa kompleksowo potraktowanej jakości.

— Chciałoby się aby wasze podejście do problemu jakości odpowiadało intencjom i wyobrażeniom klientów. Mniej bowiem interesuje nas czy para butów ma pierwszy czy drugi

gatunek, lub czy odpowiada określonym normom. Dla was — producenta stanowi to podstawowe kryterium oceny, lecz zwykły użytkownik patrzy czy obuwie jest ładne, modne i wygodne.

— Tak właśnie zamierzamy potraktować sprawę jakości, choć nie możemy rezygnować z wszelkich uchwytów, wymiernych ocen i kryteriów jakościowych. Wymagania te zaczynamy stosować już w fazie przygotowywania surowców. Złwłaszcza, że np. skóry wierzchnie wprawiamy sami we własnych garbarniach, możemy więc stawiać przed nimi odpowiednie wymagania.

— Czy można zatem spodziewać się, że obuwie z Nowego Targu odznaczać się będzie wygodniejszymi, większymi wierzchniami?

— Już choćby tylko z tej przyczyny, że zarzuca się stosowane dawniej pokrywanie skór warstwą lakieru, który usztywniał je, odbierał im naturalną miękkość i obniżał higroskopijność. Teraz, przeciwnie — robi się wszystko, aby skóra w trakcie garbowania nie straciła swojego naturalnego wyglądu, mogąc w ten sposób spełniać jak najpełniej funkcje użytkowe.

— Na wierzchy stosuje się także skórę syntetyczną z Pionek — polcorfam.

— Wykonujemy z niej około 2 miliony par obuwia. Niemniej polcorfam wymaga jeszcze dalszego udoskonalenia i ulepszenia przez producentów. Oczekujemy na wyższą jego jakość i bogatszą kolorystykę.

— Wierzcho też jeszcze nie wszystko. Nie brak wszak narzekać, szczególnie ze strony pań, na piczenie i uwierranie stóp, wskutek niewygodnego wnętrza butów, a więc materiałów, którymi podkłada się cholewki, napietki, paski.

— Chcemy temu zapobiec przez zastosowanie również naturalnych materiałów wykonawczych

wych. Zamierzamy także podklejać spody cholewek nie jak dotąd na całej powierzchni, lecz systemem punktowym — tylko w kilku miejscach.

— Wracam do sprawy wzornictwa, gdyż ładny, udany model butów — jak wspominałem — to w odczuciu klientów także ważny element jakości.

— Nasz zakład nie prowadzi niestety analizy rynku, zaś podejmowane przez nas próby sondażu nie wystarczają na to, aby dały odpowiedź czy określony fason „chwylił” i należy wydłużyć jego serię.

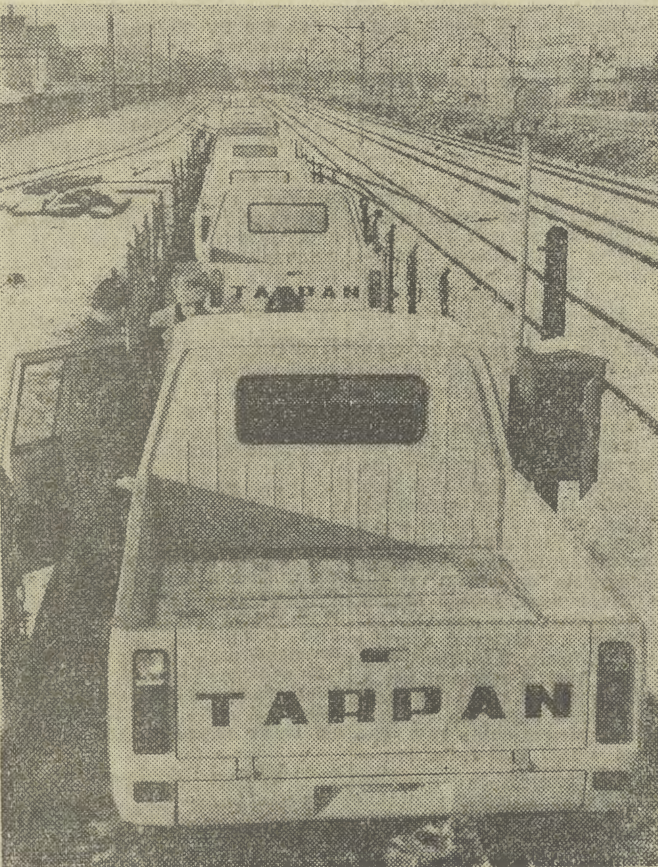
— Są jednak rzeczy ewidentne, nie wymagające żadnych analiz, jak chociażby sprawa bardzo poszukiwanego ostatnio przez klientów obciążanego obuwia na koturnach. Kluczowy przymysł obuwniczy, w tym i wasz zakład, w ogóle nie zareagował na tę modę.

— Uważam, że niewiele się tu zmienia, jeśli zakład będzie pracował przy pełnym „obłożeniu” zdolności wytwórczej bez pewnego luzu, który dawałby szansę szybkiego uruchomienia produkcji poszukiwanego wzoru obuwia, nie uwzględnionego wcześniej w zamówieniach handlu.

— Przeto wciąż coś „nie gra” we współpracy między handlem a przemysłem.

— Daleki jestem od szukania przyczyn istniejącego stanu rzeczy wyłącznie w handlu. Uważam jednak, że lepsze dostosowanie produkcji do potrzeb rynku tkwi na pewno w poprawie współpracy między handlem i przemysłem. A kto wie, nawet, czy produkcja i sprzedaż obuwia nie powinny znaleźć się w jednym reku. Uczylniono tak z samochodami, dlaczego by nie można z butami?...

Rozmawiał: TADEUSZ STEC



Od kilku lat fabryka Samochodów Rolniczych w Poznaniu produkuje popularne samochody — Tarpany. Ta nasza rodzima konstrukcja wozu dostawczego jedzie po raz pierwszy w świat. 400 samochodów zamówiła Grecja. CAF — Staszyszyn



Mamy niezwykle mało maszyn radzieckich, a te które mamy przeważnie są obudowane z kraks. Lotnicy też nie co dzień dostają się do niewoli, zwłaszcza teraz, kiedy armia nasza jest w odwrocie. Naszym zadaniem jest zapoznanie choćby kilkudziesięciu młodych lotników z waszą techniką i taktyką boju przed wysłaniem ich na front.

Znowu spojrzeli na Grabara, chcąc sprawdzić, jakie wrażenie zrobiły na nim te słowa. Major Sauckel wszelkimi sposobami starał się uniknąć niepożądanych ekscesów, zwłaszcza teraz, póki jego „dzieło” jeszcze nie okrzepło i miało sporo przeciwników w wyższym dowództwie. Dlatego właśnie każdego świeżo przybyłego lotnika wzywał do siebie, aby się zorientować, czego się może po nim spodziewać. Zupełnie dośyć miał trzech taranów. Wspomniano już majorowi, że po czwartym taranie będzie musiał swoje dalsze eksperymenty prowadzić na wschodnim froncie.

Lotnictwo niemieckie ponosiło katastrofalne straty na tym froncie. Do szóstki brano szesnasto- i siedemnaścieletnich chłopów z Hitlerjugend. Po krótkim przeszkoleniu wysyłano ich na front. Ale tych, którzy mieli uzupełnić najlepszą hitlerowską dywizję Richthofena, kierowano przedtem tutaj, do pułku, celem doszkolenia.

— 50 —

— Będą was karmić przyzwolice, o ile to jest możliwe w czasie wojny — ciągnął Sauckel. — Będziecie startować codziennie tylko na dziesięć minut. To niezbyt ciężki obowiązek. Maszyny radzieckie nie są uzbrojone. Mają paliwo na piętnaście minut licząc od chwili startu do chwili lądowania. Nie próbujcie uciekać albo taranować: dokoła lotniska roznieśczone artylerii przeciwlotniczą i myśliwce.

Obrzucił Grabara i Tieslenkę zimnym spojrzeniem.

— Ta metoda oczywiście nie może zyskać aprobaty panów. Ale niestety w ostatnich czasach nasze lotnictwo ponosi na froncie radzieckim wielkie straty. To już nie czas na ceremonie...

— No cóż, ta metoda jest obmyślona bardzo dokładnie — powiedział Grabar.

Major Sauckel widział wielu jeńców. Jedni zachowywali się wyzywająco, inni milczeli posepnie, ale byli i tacy, którzy się załamywali i stawali się unieniz. W tym wypadku było coś całkiem nowego, z czym Sauckel jeszcze się nie spotkał i w czym musiał się zorientować.

— Dawno pan lata?

— Oj dawno, panie majorze. Już przed wojną zacząłem wozić mleko.

— Lotnictwo handlowe?

— Tak jest.

— Ma pan odznaczenia?

— Tak jest, panie majorze. List pochwalny za to, że nie miałem awarii.

— A wojskowe?

— „Herr Sauckel wybitnie się mną interesuje — pomyślał kapitan — i to się może źle skończyć... O co mu chodzi? Oby tylko sierżant wytrzymał. Żeby tylko milczał...”

Rozłożył ręce.

— Nie udało mi się.

— Dlaczego?

— Nie zaskutkiem, panie majorze.

Tieslenko aż się wstrząsnął. Wiedział, że kapitan kłamie.

— Leniwy? Niezdolny? Zły pilot?

Kapitan wzruszył ramionami.

— 51 —

— Nie każdy, kto dobrze wykonuje swą pracę zasługuje na odznaczenia.

Ocieżały, spokojny, powolny — nawet w więziennym u-braniu Grabar miał w sobie jakieś wewnętrzne dostojstwo i wzbudzał szacunek. Nie śpieszył się z odpowiedziami. Widać było, że zanim co powie, starannie waży każde słowo.

— Ile ma pan na swoim koncie strąconych samolotów?

— Dziesięć.

— Ile? — Sauckel nie dosłyszał.

— Dziesięć — wyraźnie powtórzył Grabar.

Tieslenko wytrzeszczył na niego oczy. Jak to wszystko rozumieć? Raz kapitan kłamie, raz ni z tego ni z owego mówi prawdę, chociaż właśnie w tym wypadku warto by skłamać... Przecież istotnie ma na swoim koncie dziesięć strąconych samolotów, jeśli nawet nie jedenaście!

Szybko odwrócił wzrok.

— Weale nieźle wyniki — powiedział Sauckel przenikliwe patrząc na Grabara.

— To była moja praca — wyjaśnił Grabar.

Sauckel się uśmiechnął.

— Dyplomata z pana, kapitanie... No cóż, mam nadzieję, że znajdziemy wspólny język.

— Ja też mam nadzieję, panie majorze.

Grabar mówił spokojnie, życzliwym tonem. Sledzący obok Tieslenko aż sapnął ze złości. Doszło już do tego, że mówią o wspólnym języku!



Krakowscy budowlani w Imenau i Jänschwalde

Gdy w połowie przyszłego roku Polacy opuszczą niewielkie miasto Turyngii, Imenau, pozostawiają po sobie trwały ślad w postaci 43 obiektów o kubaturze 1400 tys. m sześć. M. in. Zakład Szkła Technicznego, Zakład Urządzeń Laboratoryjnych, Zakład Materiałów Przewodzących, a także 4-kondygnacyjny budynek administracyjno-socjalny dla pracowników jednej z największych w NRD hut szkła technicznego.

Prace trwające od roku 1970 dają już konkretne rezultaty. „Krakbud” (Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego) — główny wykonawca dba nie tylko o dotrzymanie terminów, ale i o ich znaczne wyprzedzenie. Bardzo pomocy jest mu w tym względzie „Budostal”, który do realizacji inwestycji w Imenau skierował ponad 400 osób.

Krakowski „Budostal” cieszy się tu, podobnie jak w kraju, dużym uznaniem. W 1973 r. właśnie w Imenau wspólnie z PBO Gdynia, wybudował Zakład Porcelany. Razem z warszawskim „Energoexportem” w ub. roku podjął budowę kompleksu energetycznego w Jänschwalde, 12 km od miasta Coburg; elektrownia o mocy 3 tys. MW na obszarze 216 ha to inwestycja, na którą krakowscy specjaliści weszli jako pierwsi wykonawcy prowadząc roboty związane z odwadnianiem kopalni węgla brunatnego.

(tb)



Uroczystość w Akademii Medycznej

Sztandar dla przodującej organizacji partyjnej

Licząca 657 członków uczelniana organizacja partyjna przy krakowskiej Akademii Medycznej otrzymała w uznaniu za dotychczasową pracę i osiągnięcia. A mają się czym pochwalić członkowie uczelnianej organizacji.

Komitetu Krakowskiego PZPR. Andrzej Czyż wreczył delegacji Komitetu Uczelnianego sztandar w uznaniu za dotychczasową pracę i osiągnięcia. A mają się czym pochwalić członkowie uczelnianej organizacji.

30-lecie ORMO

Uroczystość XXX-lecia ORMO odbyła się wczoraj w dzielnicy Krowodrza, 1156 ORMO-wców Krowodrzy przepracowało społecznie w roku ub. blisko 140 tysięcy godzin. Ujęto 23 przestępstw, ujawniono wiele wykroczeń i przestępstw.

Na wczorajszej uroczystości — na której o działalności ORMO-wców opowiedział Marian Samor — naczelnik dzielnicy Krowodrza — organizację nadany został sztandar ufundowany przez społeczeństwo. Aktu wręczenia dokonał i sekretarz KD PZPR Roman Sady. Zasłużeni działacze otrzymali odznaki resortowe: „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, „XXX lat w Służbie Narodu”, „Zasłużony Działacz ORMO”, „Zasłużony Działacz LOK”. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Marian Koleszek.

Z okazji XXX-lecia ORMO, grono pedagogiczne i młodzież IV LO w Krakowie zorganizowały w ub. sobotę uroczystą sesję. Przedstawiono na niej fragmenty najlepszych prac — z których autorami byli uczniowie — dotyczących historii i działalności ORMO. W czasie sesji wzięło — w obecności przedstawicieli władz partyjnych i oświatowych — autorom najciekawszych prac nagrody i wyróżnienia.

(Bod)



Pot. B. OPIOLA

15 lutego samochód osobowy rozbił się na filarze mostu kolejowego w ulicy Prądnickiej, kierując i trzech pasażerów odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Następnego dnia 35-letni mężczyzna upadł pod koła przyjeżdżającego autobusu. Tym razem obrażenia były nieco cięższe — złamanie nogi, uszkodzenie stawu kolanowego i kręgosłupa, ogólne potłuczenia. Codziennie woził nas gina ludzie. Gina przez lekkomyślność, nierozwagę, nieostrożność. Gina sami i narażają życie innych.

Tylko w ciągu pierwszych 17 dni lutego Służba Ruchu Komendy Krakowskiej MO zatrzymała na drogach i ulicach miejscie go województwa krakowskiego 26 nietrzeźwych kierowców. W

Z Pciima droga wiedzie wprost do... Sułoszewej

„Jedź z nami — nie pożałujesz!”

Piękne, łącie marcowe słońce przyswieceło w ostatnią niedzielę uczestnikom stałej akcji, organizowanej przez redakcję „Gazety Południowej” i Krakowskie Przedsiębiorstwo Turyistyczne „Wawel-Tourist”. Tym razem gościliśmy na terenie gminy Pciim. Trasa kuliugu wiodła piękną doliną Suszanki do przyszłoka Działu. Tutaj posililiśmy się pieczonymi nad ogniskiem kiełbaskami, po czym bar dziej odważni udali się na spacer po kolana w śniegu (którego w Krakowie już nie uświadczyć), a pozosta li podziwiali panoramę Beskidu Makowieckiego i Wyspowego. Przewodniczącą niedzielnej eskapady była znana już stałym uczestnikom naszej akcji Teresa Fischer, a z ramienia „Wawel-Tourist” opiekował się nami kierownik ekspozytury w Myślenicach Janusz Zuławski.

W przyszłą niedzielę proponujemy mieszkancom Krakowa teren gminy Sułoszewej. Znajduje się tutaj jedna z największych atrakcji regionu krakowskiego — zamek w Pieskowej Skale. Zapisy przyjmuje i informacji udziela ekspozytura „Wawel-Tourist” w Sukiennicach codziennie w godz. 8.00—16.00 (tel. 208-52 lub 541-22).

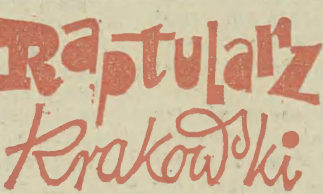
(mb)

Olimpiada Wiedzy o Polsce Współczesnej-rozstrzygnięta

W Krakowie zakończyła się XVII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Rozgrywki wojewódzkie wyłoniły zespół, który weźmie udział w turnieju ogólnopolskim. Zwycięzcami okazali się: Waldemar Markiewicz z L. O. w Krzeszowicach, Jerzy Setkiewicz z XII L. O. Kraków, Adam Kiernicki z XV L. O. w Krakowie oraz uczniowie szkół zasadniczych Czesław Rymarczyk i ZSZ nr 5 Nowa Huta, Bogusław Żebalska ZS Odzieżowa nr 1, Kazimierz Sekula ZS nr 3, Drużynowo zwyciężyli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach i Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 5 w Nowej Hucie. Niezmiennie sprawnie przebiegały eliminacje, natomiast podobnie jak w roku ubiegłym, pewne zastrzeżenia mogli budzić sposób formułowania pytań. (ag)

Więcej takich „Faktów”

W ciągu trzech tygodni uczniowie Technikum dla Przemysłu i Handlu w Krakowie, wykonali w warsztatach szkolnych, mają także coś w rodzaju klimatyzacji. Jest tu kominek, zainstalowano telefon, urządzono kącik prasy. Klub nazywano „Fakt 75”. Takich „faktów” ze szkolnego życia chętnie odnotowalibyśmy więcej. (ag)



Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

niepogody z lotniska w Balicach samoloty odleciały planowo ● W Galerii „Kramy Dominikańskie” trwała 3-ci dzień wystawy malarstwa Kazimierza Podsiadkiego ● Studenci PWST odbyli próby trzech jednokółek A. Freyera — pod kierunkiem M. Górkiewicza ● W punkcie pralniczym nr 3 przy ul. Kaporskiej wyprano 750 kilogramów bielizny ● Tkacki Sp-ni Pracy Rękodziela Artystycznego „Wanda” wykonały 50 dywanów z przędzy ● W sali SPAM odbyło się spotkanie Klubu Akwarelistów przy ZPAF ● godz. 15.00 kolejka na przystanku mikrobusów w Rynek Gł. liczyła 57 osób. (I.Bod)

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

Wczoraj ● Od godz. 6 do 17 dzynym spikerem Polskiego Radia w Krakowie była Zofia Janicka ● W mieszkaniach zastalowano 7 nowych telefonów ● Trwała próba „Spirali”, nowego spektaklu Teatru „Inferno” ● Architekci „Miasoproduktu” pracowali nad technicznym projektem nowoczesnego szpitala w Bielszyczkach (budowa już rozpoczęta) ● Mimo nie naj

TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. Słowacki: Lilla Weneda — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): Noc 11-sio-pagowa — 19.15, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): A. Fugard: Dzień dobry i do widzenia — 19.15, BAGATELA (Karmelicka 6): 1. Iredyński: Narkoman — 19.30, LUDOWY (os. Teatrálne 34): L. Budrecki — I. Kanicki: Dżiś do ciebie przyjdzie nie może... — 18 (przedst. zamkn., abonam. nieważne), GROTESKA (Skarbowa 2): J. Rakowiecki i J. Wilkin: Królowa Śnieżka — 10 i 17, ERBE 66 (pl. Wolnica 1): Timeo Danaos — 20, FILHARMONIA (Zwierzyniecka 11): XI Dni Muzyki Organowej, PANSTWO, WYŻSZA SZK. TEATRÁLNA (Warszawska 5): Przedst. dypl. IV roku „Przyjacieł” Kobo Abe — 19.15.

IMPREZY

KRAK. TOW. ŚWIAD. MACIE- RZYŃSKIEGO (Boh. Stalingradu 13 (oficyna): Pokaz filmowy, jubileuszowy, 17.00, Uroczystość 10-lecia powstania, 19.00, nieopłacone ciążę — 18 (wstęp wolny od opłat), MUZEUM TEATRÁLNE (Szpitalna 21): Zwiędzanie wystawy teatrow szkolnych z prelekcją J. Wrońskiego — 18, KLUB POD PRZEWIAZKĄ (Bydgoska 10): 17.00, Uroczystość 10-lecia, 19.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00.

KINA

Uwaga Czytelnicy: Wprowadziliśmy do informacji o repertuarze kinowym pewną zmianę. Zaczęliśmy mianowicie opierać na podstawie recenzji filmowych oraz upodobań publiczności poszczególne filmy. Ocena jest czteropunktowa. Gwiazdki — to wartość w opinii krytyki od nikłej czy przeciętnej (1), poprzez niezłą (2), dobrą (3) do znakomitej (4). Gwiazdki oznaczamy analogicznie stopień atrakcyjności filmu mierzonej m. in. frekwencją.

KIN

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): Noc i dnie (II cz., pol. 15 lat) ***/****, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00, 25.00, 27.00, 29.00, 31.00, 33.00, 35.00, 37.00, 39.00, 41.00, 43.00, 45.00, 47.00, 49.00, 51.00, 53.00, 55.00, 57.00, 59.00, 61.00, 63.00, 65.00, 67.00, 69.00, 71.00, 73.00, 75.00, 77.00, 79.00, 81.00, 83.00, 85.00, 87.00, 89.00, 91.00, 93.00, 95.00, 97.00, 99.00, 101.00, 103.00, 105.00, 107.00, 109.00, 111.00, 113.00, 115.00, 117.00, 119.00, 121.00, 123.00, 125.00, 127.00, 129.00, 131.00, 133.00, 135.00, 137.00, 139.00, 141.00, 143.00, 145.00, 147.00, 149.00, 151.00, 153.00, 155.00, 157.00, 159.00, 161.00, 163.00, 165.00, 167.00, 169.00, 171.00, 173.00, 175.00, 177.00, 179.00, 181.00, 183.00, 185.00, 187.00, 189.00, 191.00, 193.00, 195.00, 197.00, 199.00, 201.00, 203.00, 205.00, 207.00, 209.00, 211.00, 213.00, 215.00, 217.00, 219.00, 221.00, 223.00, 225.00, 227.00, 229.00, 231.00, 233.00, 235.00, 237.00, 239.00, 241.00, 243.00, 245.00, 247.00, 249.00, 251.00, 253.00, 255.00, 257.00, 259.00, 261.00, 263.00, 265.00, 267.00, 269.00, 271.00, 273.00, 275.00, 277.00, 279.00, 281.00, 283.00, 285.00, 287.00, 289.00, 291.00, 293.00, 295.00, 297.00, 299.00, 301.00, 303.00, 305.00, 307.00, 309.00, 311.00, 313.00, 315.00, 317.00, 319.00, 321.00, 323.00, 325.00, 327.00, 329.00, 331.00, 333.00, 335.00, 337.00, 339.00, 341.00, 343.00, 345.00, 347.00, 349.00, 351.00, 353.00, 355.00, 357.00, 359.00, 361.00, 363.00, 365.00, 367.00, 369.00, 371.00, 373.00, 375.00, 377.00, 379.00, 381.00, 383.00, 385.00, 387.00, 389.00, 391.00, 393.00, 395.00, 397.00, 399.00, 401.00, 403.00, 405.00, 407.00, 409.00, 411.00, 413.00, 415.00, 417.00, 419.00, 421.00, 423.00, 425.00, 427.00, 429.00, 431.00, 433.00, 435.00, 437.00, 439.00, 441.00, 443.00, 445.00, 447.00, 449.00, 451.00, 453.00, 455.00, 457.00, 459.00, 461.00, 463.00, 465.00, 467.00, 469.00, 471.00, 473.00, 475.00, 477.00, 479.00, 481.00, 483.00, 485.00, 487.00, 489.00, 491.00, 493.00, 495.00, 497.00, 499.00, 501.00, 503.00, 505.00, 507.00, 509.00, 511.00, 513.00, 515.00, 517.00, 519.00, 521.00, 523.00, 525.00, 527.00, 529.00, 531.00, 533.00, 535.00, 537.00, 539.00, 541.00, 543.00, 545.00, 547.00, 549.00, 551.00, 553.00, 555.00, 557.00, 559.00, 561.00, 563.00, 565.00, 567.00, 569.00, 571.00, 573.00, 575.00, 577.00, 579.00, 581.00, 583.00, 585.00, 587.00, 589.00, 591.00, 593.00, 595.00, 597.00, 599.00, 601.00, 603.00, 605.00, 607.00, 609.00, 611.00, 613.00, 615.00, 617.00, 619.00, 621.00, 623.00, 625.00, 627.00, 629.00, 631.00, 633.00, 635.00, 637.00, 639.00, 641.00, 643.00, 645.00, 647.00, 649.00, 651.00, 653.00, 655.00, 657.00, 659.00, 661.00, 663.00, 665.00, 667.00, 669.00, 671.00, 673.00, 675.00, 677.00, 679.00, 681.00, 683.00, 685.00, 687.00, 689.00, 691.00, 693.00, 695.00, 697.00, 699.00, 701.00, 703.00, 705.00, 707.00, 709.00, 711.00, 713.00, 715.00, 717.00, 719.00, 721.00, 723.00, 725.00, 727.00, 729.00, 731.00, 733.00, 735.00, 737.00, 739.00, 741.00, 743.00, 745.00, 747.00, 749.00, 751.00, 753.00, 755.00, 757.00, 759.00, 761.00, 763.00, 765.00, 767.00, 769.00, 771.00, 773.00, 775.00, 777.00, 779.00, 781.00, 783.00, 785.00, 787.00, 789.00, 791.00, 793.00, 795.00, 797.00, 799.00, 801.00, 803.00, 805.00, 807.00, 809.00, 811.00, 813.00, 815.00, 817.00, 819.00, 821.00, 823.00, 825.00, 827.00, 829.00, 831.00, 833.00, 835.00, 837.00, 839.00, 841.00, 843.00, 845.00, 847.00, 849.00, 851.00, 853.00, 855.00, 857.00, 859.00, 861.00, 863.00, 865.00, 867.00, 869.00, 871.00, 873.00, 875.00, 877.00, 879.00, 881.00, 883.00, 885.00, 887.00, 889.00, 891.00, 893.00, 895.00, 897.00, 899.00, 901.00, 903.00, 905.00, 907.00, 909.00, 911.00, 913.00, 915.00, 917.00, 919.00, 921.00, 923.00, 925.00, 927.00, 929.00, 931.00, 933.00, 935.00, 937.00, 939.00, 941.00, 943.00, 945.00, 947.00, 949.00, 951.00, 953.00, 955.00, 957.00, 959.00, 961.00, 963.00, 965.00, 967.00, 969.00, 971.00, 973.00, 975.00, 977.00, 979.00, 981.00, 983.00, 985.00, 987.00, 989.00, 9